

Laudacja dla Katarzyny Gójskiej
z okazji otrzymania Głównej Nagrody Wolności Słowa Stowarzyszenia Dziennikarzy
Polskich (2026)

Autor: Jolanta Hajdasz

Szanowni Państwo, drodzy Goście dzisiejszej Gali

Wolność słowa nie jest wartością daną raz na zawsze. Jest jak tlen – zauważamy jej brak dopiero wtedy, gdy zaczyna go brakować. W czasach, gdy rzetelność dziennikarska bywa mylona z koniunkturalizmem, a odważne zadawanie pytań nazywa się agresją i brakiem profesjonalizmu, rola dziennikarza staje się misją. Misją stania na straży prawdy.

Dzisiaj mamy zaszczyt uhonorować osobę, dla której ta misja jest fundamentem pracy zawodowej. Główna Nagroda Wolności Słowa SDP dla Katarzyny Gójskiej to nie tylko docenienie warsztatu, ale przede wszystkim wyraz uznania dla jej dziennikarskiej odwagi, niezłomności i konsekwencji.

Zarząd Główny SDP nagroził Panią Redaktor za przygotowanie i prowadzenie debat prezydenckich wyemitowanych na antenie Telewizji Republika w 2025 roku. W chwilach kluczowych dla polskiej demokracji, gdy ważyły się losy najważniejszego urzędu w państwie, Katarzyna Gójska udowodniła, że debata publiczna może być merytoryczna, ostra, ale przede wszystkim – wolna od nacisków i do tego jeszcze wciągająca i ciekawa dla odbiorców.

Cztery debaty organizowane przez Telewizję Republikę miały fundamentalny wpływ na dynamikę oraz ostateczny przebieg ubiegłorocznej kampanii wyborczej. W kluczowym dla kraju momencie stały się one dla milionów Polaków główną i niezależną platformą merytorycznej dyskusji o przyszłości państwa.

Deбаты, które prowadziła Katarzyna Gójska nie były jedynie technicznie poprawnymi wywiadami. By się o tym przekonać, że takie potrafi prowadzić, wystarczy włączyć Republikę wieczorem ok 21.00. Deбаты prezydenckie to oczywiście coś więcej, one były starciem na argumenty, w którym prowadząca z niezwykłą determinacją dążyła do ujawnienia pełnej prawdy o programach i intencjach kandydatów. Dzięki jej charyzmie i profesjonalizmowi, debaty te stały się istotnym punktem odniesienia dla polskiego społeczeństwa, bo ukazały wszystkich startujących kandydatów w ten sam sposób, dając im wszystkim równe szanse na zdobycie serc i głosów wyborców.

Upór TV Republika by zorganizować debatę dla wszystkich kandydatów, podczas gdy TVP w likwidacji organizować ją chciała tylko dla dwóch i to przed pierwszą turą wyborów, było punktem zwrotnym tej kampanii. Ta debata w Końskich wywróciła stolik tych wyborów ustawionych przez rządzącą w telewizji publicznej w likwidacji ekipę pod jednego kandydata. A tę i kolejne trzy debaty niezwykle profesjonalnie, merytorycznie, całkowicie bezstronnie i interesująco prowadziła właśnie redaktor Katarzyna Gójska.

My dziennikarze dobrze rozumiemy pod jak wielką presją była tamta praca, jak wielka ciężka odpowiedzialność na tym, kto zadawał pytania i kto musiał dyscyplinować odpowiadających. Ten egzamin z dziennikarstwa był jak matura z matematyki na poziomie rozszerzonym, jak obrona doktoratu, czy egzamin radcowski i adwokacki w jednym. Stres, trema i nieprzewidywalność otoczenia mogły zniszczyć każdego mniej odpornego psychicznie dziennikarza – prowadzącego.

A redaktor Katarzyna Gójska zdała ten swój egzamin celująco. Jeden z kandydatów powiedział wprost, że w tych debatach komercyjna TV Republika bardziej realizowała misję publiczną niż telewizja w likwidacji. To fakt bezsporny. I podkreślmy to, że każdy uczestnik tej debaty miał jednakowy czas oraz równe zasady prezentacji własnych programów.

Pani Redaktor, dziękujemy za Pani upór, profesjonalizm, za rzetelność i za to, że w trudnych czasach stawia Pani na Prawdę. Gratuluje w imieniu Jury tegorocznego Konkursu tej jakże zasłużonej, najwyższej nagrody dziennikarskiej – Nagrody Głównej Wolności Słowa.